

Sygn. akt I ACa 737/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec (spr.)
Sędziowie	:	SA Krzysztof Chojnowski SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. I.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) w S.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 29 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 339/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasadza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 240 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

### UZASADNIENIE

Powód R. I. zażądał zasądzenia od Skarbu Państwa – (...) w S. (dalej: „(...)”) kwoty 80.000 zł. Podniósł, że gdy odbywał karę pozbawienia wolności w tej jednostce organizacyjnej, przebywał w celi, która miała zbyt małą powierzchnię przypadającą na jednego skazanego (mniejszą niż 3 m<sup>(2)</sup>). Była nadto zagrzybiona, a w trakcie remontu dostawał się do niej kurz. Również kącik sanitarny osłonięto w niej tylko kotarą, a nadto w celi brakowało ciepłej a często i zimnej wody. Z tych względów nie miał możliwości dbania o higienę osobistą oraz prania i suszenia rzeczy. Zachorował też na astmę spowodowaną zagrzybieniem ścian i kurzem podczas remontu. Nie stosowano nadto wobec niego diety lekkostrawnej, którą miał przepisaną w poprzednim zakładzie karnym. Warunki te były niehumanitarne i przyczyniły się do jego cierpień fizycznych i psychicznych. Z tych względów domagał się 30.000 zł za duszności, których nabawił się na

skutek wdychania kurzu, 20.000 zł za to, że na skutek pozbawienia go diety lekkostrawnej doznawał zaburzeń układu pokarmowego oraz 30.000 zł za „pozostałe fakty”.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Podniósł, że cele, w których przebywał powód miały zachowane normy powierzchni oraz właściwe warunki pobytu.

Wyrokiem z 29 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód w okresie od 30 lipca 2014 r. do 4 marca 2015 r. był osadzony w (...) w S.. Metraż cel, w jakich przebywał, nie był niższy niż 3 m<sup>(2)</sup> na jednego skazanego (historia rozmieszczenia powoda, wykaz pomieszczeń: 21,48 m<sup>(2)</sup>, 21,51 m<sup>(2)</sup>, 21,55m<sup>(2)</sup> i 21,22m<sup>(2)</sup>) na siedem osób oraz 6,6 m<sup>(2)</sup>, 6,61 m<sup>(2)</sup> i 6,6m<sup>(2)</sup> na dwie osoby). W pomieszczeniach siedmioosobowych węzeł sanitarny był oddzielony drzwiami, zaś w dwuosobowych kotarą z materiału. Skazani mieli w nich dostęp do bieżącej zimnej wody. Mogli też skorzystać raz w tygodniu z kąpeli. Środki czystości wydawano im raz w miesiącu oraz dodatkowo, gdy zgłaszali zapotrzebowanie. Cele wyposażone były w miski, skazani mogli korzystać z grzałek i czajników elektrycznych. Znajdowało się w nich oświetlenie górne i boczne. Ewentualne zawilgocenia były usuwane na bieżąco. Wprawdzie w okresie pobytu powoda w (...) przeprowadzono remont, ale miejsca robót były zabezpieczone foliami, które miały zapobiegać rozprzestrzenianiu się pyłu i kurzu. (...) był też poddawany kontrolom sanepidu i przeglądom kominiarskim (zeznania świadków: W. C., K. P., R. S., P. D., protokoły kontroli).

W zakresie opieki medycznej powód korzystał z konsultacji psychiatry (21 sierpnia 2014 r.) oraz innych lekarzy, którym zgłaszał: biegunkę, jakiej doznał po spożyciu smażonego posiłku (19 września 2014 r.), zgagę i bóle żołądka (16 października 2014 r.), objawy przeziębienia (9 stycznia 2015 r.), a także duszności i ból w klatce piersiowej (12 stycznia 2015 r.). Po pierwszej wizycie, w której zasygnalizował problemy z trawieniem, zalecono mu stosowanie diety lekkostrawnej (poprzednie zalecenie wygasło 30 czerwca 2014 r.), a po następnych zlecono odpowiednie leki (dokumentacja medyczna, notatka).

Przed wytoczeniem powództwa powód złożył jedną skargę na warunki, jakie panowały w (...). Dotyczyła ona braku ciepłej i przerw w dostawie zimnej, a także nieoddzielenia kącików sanitarnych (pismo).

Sąd zważył, że powód wywodził swoje roszczenie z naruszenia jego dóbr osobistych przez bezprawne działanie jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa (art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c.). Oceniał, że nie wykazał on jednak, aby warunki, jakie panowały w (...) nie odpowiadały przepisom dotyczącym norm: powierzchni, higienicznych, sanitarnych i wyposażenia cel. Wprawdzie niektóre cele, w których przebywał, wyposażono w kąciki sanitarne oddzielone jedynie kotarą, niemniej warunki te pozwalały zachować prywatność i intymność w stopniu, który zapewniał zachowanie godności. Powód nie udowodnił też, że w celi była zła wentylacja, gdyż miała okno z możliwością jego otwierania, a zakład karny przechodził pozytywnie przeglądy kominiarskie. Nie wykazał, że pomieszczenia były zagrzybione. Okoliczności, że ograniczano mu dostęp do ciepłej, a kąpiel odbywała się raz w tygodniu, nie były sprzeczne z obowiązującymi normami, a nadto nie ograniczały u niego możliwości zachowania higieny osobistej. Otrzymywał środki czystości w ilości zgodnej z przepisami i miał stały dostęp do bieżącej zimnej wody (zeznania P. D., W. C.), która mogła być podgrzewana za pomocą grzałek i czajników elektrycznych, co też czynił (zeznania R. S.). Skoro miał dostęp do środków czystości i misek, to mógł również prać swoje rzeczy osobiste i suszyć je np. na grzejnikach. Powód nie wykazał też, że na skutek warunków odbywania kary doszło u niego do pogorszenia wzroku ( skutek złego oświetlenia) oraz pogłębienia objawów astmy. Był objęty opieką medyczną w niezbędnym zakresie, bowiem korzystał z konsultacji lekarskich. Natychmiast po tym, jak lekarz w (...) stwierdził u niego biegunkę, wdrożono mu dietę lekkostrawną.

Apelację od całości powyższego wyroku złożył powód. Podniósł, że poniósł szkodę, którą spowodowało zachowanie pozwanego, bowiem przebywał w złych warunkach sanitarnych oraz doszło u niego do zaostrzenia stanu chorobowego

w zakresie astmy. Świadkowie, którzy byli osadzonymi w tej samej jednostce penitencjarnej zostali „nakierowani” co do sposobu składania zeznań. Sąd nieprawidłowo też ustalił że żądanie powództwa było związane z (...) w B., podczas gdy dotyczyło ono jednostki organizacyjnej w S..

Z uwagi na powyższe powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz kwoty. 80.000 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

#### ***Apelacja nie była zasadna.***

Sąd Apelacyjny w całości uwzględnił ustalenia pierwszoinstancyjne, które jako prawidłowe zostały przyjęte na potrzeby niniejszego postępowania odwoławczego.

Oceny tej nie zmienił zarzut apelacji, jaki dotyczył oceny zeznań świadków. W istocie chodzi tu o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd jest obowiązany do rozważenia wszystkich dowodów, jakie przeprowadzono w sprawie, z uwzględnieniem okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Swobodna ocena polega w tym przypadku na logicznym powiązaniu faktów, jakie ujawniły się w postępowaniu, w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (patrz: wyrok SN z 20 marca 1980 r. II URN 175/79). Skarżący, który kwestionuje prawidłowość zastosowania omawianego przepisu, powinien przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu reguł, które nim objęto. Jego zarzut nie może natomiast polegać jedynie na tym, że prezentuje stan faktyczny, który ustalił na podstawie własnej oceny dowodów (patrz: wyrok SN z 12 stycznia 2005 r. I UK 87/04; postanowienie SN z 13 lutego 2003 r. II UK 293/02).

Powód nie zdołał wykazać, że w sprawie spełnione zostały przesłanki, które świadczyłyby o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Wprawdzie wyraził on w swojej apelacji opinię, że pozwany ukierunkował część świadków co do sposobu składania zeznań, niemniej twierdzenie to nie znalazło żadnego oparcia w materiale procesowym. Okoliczność, że nie potwierdzili jego zarzutów dotyczących warunków odbywania kary, które postrzegali jako prawidłowe, nie może sama w sobie świadczyć o tym, że ich przekaz był fałszywy. Przeciwnie, współgra on z tym, co wynika z dowodów zaoferowanych przez stronę przeciwną, które pochodziły nie tylko ze źródeł osobowych, lecz także obiektywnie dokumentowały fakty świadczące o przestrzeganiu norm sanitarnych (np. dokumentacja z przeglądów kominiarskich), czy też zapewnieniu powodowi potrzebnej pomocy medycznej i właściwej diety (zapisy z książki zdrowia). Trafność dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, a tym samym opartych na nich ustaleń faktycznych nie została zatem podważona.

Nie wpływa natomiast na merytoryczną ocenę wyroku podniesiony przez niego fakt, że Sąd Okręgowy błędnie odniósł się w niektórych fragmentach uzasadniania do (...) w B. zamiast w S.. Świadczy to jedynie o omyłce pisarskiej, a nie o uchybieniu regułom z art. 233 § 1 k.p.c.

Ten ostatni przepis nie został więc naruszony. Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę materiału procesowego w oparciu o analizę wszystkich dowodów, jakie zebrano w postępowaniu, a nadto logicznie umotywował przyczyny, dla jakich obdarzył je wiarygodnością oraz udzielił im mocy. Apelacja miała z tych przyczyn charakter czysto polemiczny i nie mogła prowadzić do uznania, że opieka medyczna w (...) oraz warunki bytowe, jakie panowały w celach (zakurzenie, zagrzybienie, niedostateczny rozmiar powierzchni, złe warunki sanitarne, brak wentylacji, złe oświetlenie) były takie, jak to podnoszono w powództwie.

Przechodząc do oceny jego materialnych podstaw Sąd Apelacyjny zważył, że dotyczyło żądania zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę, jaka w ocenie powoda była następstwem naruszenia jego dóbr osobistych. Roszczenie to opierało się o dwie podstawy prawne, to jest: art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c., który ma zastosowanie w przypadku powstania cierpień wywołanych uszczerbkiem na zdrowiu oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. w zw.

z art. 24 § 1 k.c., jaka aktualizuje się, gdy naruszone zostanie inne prawo wywodzone z otwartego katalogu art. 23 k.c. (patrz: wyrok SN z 21 sierpnia 2013 r. II CSK 704/12).

Przesłankami, które decydują o wypełnieniu hipotezy pierwszej z wymienionych norm są: uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, istnienie krzywdy, jaką poszkodowany poniósł na skutek wystąpienia tych ostatnich oraz związek przyczynowy między szkodą niemajątkową, a bezprawnym zachowaniem sprawcy (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c.). Ciężar wykazania wszystkich powyższych okoliczności spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.).

Nie sprostął on temu obowiązkowi, bowiem udowodnił jedynie, że 12 stycznia 2015 r. doskwierały mu duszności, bolesności uciskowe mostka i ból w klatce piersiowej podczas głębokich wdechów (książka zdrowia k. 65 v, notatka kierownika ambulatorium k. 100). Wystąpienie tych dolegliwości nie było wystarczające do uznania, że powstały w następstwie czynów związanych z wykonywaniem władzy publicznej np. narażeniem na przebywanie w długotrwałym zapyleniu. Przypomnieć przy tym należy, że ta okoliczność nie została wykazana. Nie ma zatem podstaw, aby przyjąć, że opisywane dolegliwości może wiązać z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Sąd Okręgowy nie miał zatem podstaw, aby podejmować z urzędu inicjatywę dowodową i sięgać po dowód z opinii biegłego (art. 232 zd. 2 i 278 § 1 k.p.c.), o którego powołanie powód nie wniósł.

Taka postawa procesowa uniemożliwiła również zweryfikowanie twierdzeń, które zgłosił na okoliczność istnienia oraz przyczyn innych objawów, jakie powiązał z nieprawidłowym stanem jego psychiki (stres i lęk), wzroku i układu pokarmowego. W tym ostatnim przypadku do uwzględnienia powództwa nie prowadziłyby nawet uznanie za powodem, że biegunka, na jaką zapadł (książka zdrowia k. 165 v, notatka służbowa k. 100), stanowiła następstwo niewdrożenia diety lekkostrawnej. Jak bowiem wynikało z dokumentacji z leczenia powoda, na początku swego pobytu w (...), kiedy pojawiły się objawy niestrawności, nie miał on zaleceń co do rodzaju posiłków, jakie mógł spożywać (notatka kierownika ambulatorium k. 145, notatka k. 147) oraz nie skarżył się na dolegliwości trawienne (notatka k. 44). Z tych przyczyn stosowne leczenie zastosowano dopiero po tym, jak poinformował lekarza o objawach swojej choroby (notatka kierownika ambulatorium k. 100, książka zdrowia k. 165 v). Powód nie przeczył temu, że pomoc medyczna była mu świadczona w takim zakresie, ani nie podważał wiarygodności dokumentów, na które powoływał się pozwany. Jego prawo do opieki medycznej (art. 115 § 1 k.k.w.) nie zostało zatem naruszone, a zachowanie pozwanego nie może być ocenione jako bezprawne.

Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że pozwany nie odpowiada za sygnalizowane przez powoda dolegliwości zdrowotne, co czyniło roszczenie wywiedzione z treści art. 445 § 1 k.c. nieuzasadnionym.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił również żądanie, które powód oparł na art. 448 k.c. Jak słusznie podnosi judykatura, podstawą uznania, że doszło do naruszenia dobra osobistego, nie może być subiektywne odczucie osoby uważającej się za pokrzywdzoną. Decydujące znaczenie mają w tym przypadku obiektywne kryteria, do których zalicza się: reakcje, jakie wywołują w społeczeństwie określone zagrożenia lub naruszenia, a także całokształt okoliczności w sprawie (patrz: wyrok SN z 25 lipca 2003 r. I PK 330/02). Obok powyższej przesłanki konieczne do zastosowania normy z art. 448 k.c. jest również istnienie związku przyczynowego pomiędzy krzywdą, jaką spowodowało pogwałcenie dobra osobistego a zachowaniem sprawcy. To ostatnie powinno nosić cechę bezprawności (art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.). Ciężar udowodnienia, że dane okoliczności wystąpiły, ponosi powód, zaś tego, że działanie pozwanego nie było bezprawne, spoczywa na pozwanym (patrz: uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 18 października 2011 r. III CZP 25/11 i powołany w nim wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06).

Powód powiązał dalsze swoje roszczenia z naruszeniem jego godności. Judykatura definiuje to dobro osobiste jako poczucie wartości związane z byciem człowiekiem i oczekiwaniem szacunku od innych (patrz: powołana wyżej uchwała składu siedmiu sędziów SN z 18 października 2011 r.). W orzecznictwie wskazuje się, że osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne państwa. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wyjściowe założenie

dla określenia wymaganego poziomu jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia - patrz: uzasadnienie powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów SN z 18 października 2011 r.

Sąd Okręgowy słusznie ocenił, że w okresie, jaki oznaczono w powództwie, powód nie doznał uszczerbku w swoich dobrach osobistych na skutek bezprawnych działań pozwanego, a stosowane wobec niego ograniczenia nie wykroczały poza granice obowiązujących norm prawnych i były związane z samym faktem osadzenia. Prawdłowo uznał m.in., że niski standard życia, jaki wiąże się z pobytem w zakładzie penitencjarnym, nie jest tożsamy z uchybieniem godności skazanych (patrz: wyrok SN z 5 lipca 2012 r. IV CSK 603/11). Z tych przyczyn, choć kąćki sanitarne w niektórych celach, w których okresowo przebywał, były oddzielone od reszty pomieszczenia jedynie kotarą zamiast trwałą przegrodą (przyznane przez pozwanego k. 28), to jednak zgodnie z obiektywnym poglądem, jaki jest prezentowany w społeczeństwie, warunki te zapewniały osadzonym konieczną w warunkach pozbawienia wolności i przebywania w dwuosobowych celach intymność (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 6 maja 2015 r. I ACa 243/15). Powód słusznie wprawdzie podniósł, że granica jego prawa do prywatności została przekroczona w sytuacji, w której zasłona do toalety nie byłaby kompletna, niemniej jednak pozwany wykazał, że fakt taki nie miał miejsca.

Powód podniósł nadto, że jego godność naruszały inne niż podane wyżej zachowania. Twierdzenia te, okazały się jednak bezprzedmiotowe, bowiem bądź pozwany dowiódł braku ich bezprawności, bądź też powód nie wykazał ich wystąpienia.

Sąd Okręgowy słusznie ocenił, że wbrew stanowisku, jakie R. I. przedstawiał w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, we wszystkich celach, w których przebywał, był zachowany wymóg 3m<sup>2</sup> powierzchni na skazanego. Świadczyły o tym wiarygodne dowody z notatek służbowych (k. 40), wydruku z przeglądarki historii rozmieszczeń (k. 48) oraz wykazu pomieszczeń (k. 49 – 54).

Złożone do akt dokumenty oraz zeznania świadka potwierdziły również, że żadna z cel nie była zagrzybiona, a pracownicy (...) podejmowali starania o likwidację negatywnych następstw zawilgocenia pomieszczeń (notatka służbowa k. 42; zeznania P. D. k. 295 v).

Podczas remontu były one też dostatecznie oddzielone od strefy robót. Z tych przyczyn, wbrew temu na co powoływało się powództwo, w sposób nadmierny nie dostawał się do nich kurz, ani nie przenikały dźwięki (zeznania P. D. k. 295 v). Potwierdziły to również zeznania świadków odbywających karę w(...), którzy oświadczyli, że prace budowlane nie były dla nich uciążliwe zarówno w odniesieniu do zapylenia, jaki hałasu (zeznania K. P. k. 250 oraz R. S. k. 251).

Wprawdzie jeden z nich wskazał, że brak było w celi odpowiedniej cyrkulacji powietrza, niemniej, jak słusznie ocenił Sąd Okręgowy, stanowisko to było sprzeczne z wiarygodnymi dowodami z protokołów kontroli kominiarskich, w których nie zawarto zastrzeżeń co do sprawności wentylacji grawitacyjnej (k. 72 – 73). Powyższe pomieszczenia mogły być nadto wietrzone, za pomocą okien, których otwieranie nie było skazanym zabronione (niezaprzeczone przez powoda).

Okoliczności te poddawały też w wątpliwość twierdzenie, że przez cały czas w celi utrzymywał się zapach z toalety, a skazani nie mogli komfortowo spożywać posiłków na stole, który posadowiono obok niej (powód nie zaprzeczył, że ten mebel można było przesunąć). Również sam fakt bliskości węzła sanitarnego nie świadczył sam w sobie o tym, że, jak wskazał powód, nie zapewniało mu możliwości utrzymywania higieny. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że przeczyła temu treść protokołów sporządzonych przez państwowych inspektorów sanitarnych, w których nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w toku kontroli (k. 56 – 71).

Bezprzedmiotowe okazały się nadto zarzuty powoda, które dotyczyły sposobu zaopatrzenia w chemię gospodarczą oraz dostęp do mediów. Nie było sporne, że otrzymywał środki higieny w takiej częstotliwości oraz ilości, jakie były zgodne z obowiązującymi normami prawnymi (m.in. raz w miesiącu mydło i proszek do prania: Zestaw 1/H Załącznika

1 do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych Dz.U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820; dalej: (...) oraz Tabela 4 Załącznika 1 do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych Dz.U. z 2014 r., poz. 200, dalej: „Rozporządzenie II). Jak wynikało z zasad doświadczenia życiowego, pozwalały one na utrzymanie czystości zarówno pomieszczeń (w tym węzłów sanitarnych) jak i osób w nich przybywających. Miał on też możliwość, żeby zgodnie z przepisami skorzystać raz w tygodniu z ciepłej kąpieli (§ 30 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności Dz.U. Nr 152, poz. 1493; dalej: „Rozp.R.”; bezsporne) i zostało wykazane, że nie był pozbawiony prawa dostępu do zimnej wody (art. 111 § 1 kkw w zw. z § 30 ust. 4 Rozp.R.), którą mógł podgrzewać (zeznania R. S. k. 250 v). Bezspornie umożliwiała ona robienie prania w miskach, które zostały oddane do użytku w ilości zgodnej z normami prawnymi (jedna na każde rozpoczynające się 4 osoby, Tabela 1 Załącznika 3 do Rozporządzenia I i do Rozporządzenia II; bezsporne). Powód nie udowodnił nadto, aby nie miał możliwości wysuszenia mokrych rzeczy. Nie zaprzeczył w szczególności, że mógł wykorzystać w tym celu np. urządzenie grzewcze, w jakie wyposażone były cele. Sąd Okręgowy trafnie również w związku z tym skonstatował, że okresowe niedogodności spowodowane brakiem wody, wywołane choćby awarią, czy remontem, dotyczą także osoby, które nie są pozbawione wolności. Przyjmując więc nawet za powodem, że mogło się to wydarzyć w czasie jego pobytu w (...), nie ma podstaw, aby w oparciu o zaferowany w sprawie materiał przyjąć, że taki stan rzeczy był szykaną bądź też utrzymywał się na tyle długo, że istotnie uniemożliwiał mu zachowanie higieny.

Nie ma także podstaw do ustalenia, że był pozbawiony prawa do opieki medycznej (art. 115 § 1 kkw). Uzasadnione wątpliwości w zakresie prawdziwości tego twierdzenia budziły niekwestionowane notatki lekarza z (...). Wynikało z nich, że był przyjmowany na konsultacje zawsze, gdy zgłaszał taką potrzebę, a po ich odbyciu, wdrażano stosowne leczenie (notatki k. 100, 145). Oświadczenie to potwierdziły również zeznania innego skazanego, który podniósł, że nie miał problemu z dostępem do lekarza (zeznania R. S. k. 250 v).

Z uwagi na powyższe powództwo słusznie podlegało oddaleniu jako niewykazane zarówno w części, jaka została oparta na art. 445 § 1 k.c., jak i art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

W skład kosztów za instancję odwoławczą wchodziło wynagrodzenie, jakie było należne zastępcy procesowemu pozwanego. Należało się ono w wysokości stawki minimalnej, wynoszącej 240 zł, w związku z udziałem w postępowaniu apelacyjnym innego pełnomocnika. Kosztami tymi Sąd obciążył powoda, który przegrał sprawę apelacyjną w całości (art. 98 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt w zw. z § 15 ust. 3 pkt 1 i pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt II sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

(...)